

POSTANOWIENIE

Dnia 29 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **W. P.**

oskarżonego o czyn z art. 207 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 29 marca 2024 r.

skargi obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 6 listopada 2023 r., sygn. akt VI Ka 645/23,

uchylającego w części wyrok Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 10 marca 2023 r., sygn. akt IX K 983/19,

i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania

postanowił:

1. na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. oddalić skargę;

2. kosztami postępowania skargowego obciążyć oskarżonego.

UZASADNIENIE

W. P. został oskarżony o to, że:

I. w okresie od [...] 2013 r. do [...] 2019 r. w P. znęcał się nad J. P. poprzez stosowanie wobec niej przemocy fizycznej poprzez popychanie, przyduszanie, wielokrotne w ciągu dnia klepanie i dotykanie miejsc intymnych wbrew jej woli oraz poprzez stosowanie wobec niej przemocy psychicznej poprzez wszczynanie awantur, poniżanie, grożenie, izolowanie i kontrolowanie spotkań ze

znajomymi i rodziną oraz połączeń i wiadomości z telefonu komórkowego o numerze [...]: [...], wyzywanie słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe, a także wywieranie nacisku i doprowadzanie pokrzywdzonej we wskazanym okresie czasu do obcowania płciowego wbrew jej woli, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.

II. w okresie od [...] 2018 r. do [...] 2019 r. w S. uporczywie nękał J. P. wiadomościami SMS w łącznej ilości co najmniej 5000 wiadomości i wielokrotnymi połączeniami telefonicznymi, czym wzbudził u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszył jej prywatność, tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 10 marca 2023 r., sygn. akt IX K 983/19, uznał oskarżonego W. P. za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt II i za to na podstawie art. 190a § 1 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych po 50 zł każda (pkt 1 wyroku), natomiast uniewinnił oskarżonego od czynu opisanego w pkt I (pkt 2). Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do zapłaty na rzecz oskarżycielki posiłkowej J. P. kwoty 1000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę (pkt 3), rozstrzygnął też w przedmiocie kosztów procesu (pkt 4, 5 i 6).

Wyrok ten został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej (w zakresie wymiaru kary, uniewinnienia i wysokości nawiązki na rzecz pokrzywdzonej) oraz przez prokuratora (w całości w zakresie uniewinnienia, w zakresie wymiaru kary za czyn przypisany w pkt 1 wyroku), zaś na korzyść przez obrońcę oskarżonego (na wstępie zadeklarował, że skarży wyrok w całości, co zaskakuje w przypadku wyroku częściowo uniewinniającego, jednak w dalszej części pisma wspominał o zaskarżonej części wyroku). Skarżący podnieśli szereg zarzutów, domagając się wydania przez Sąd odwoławczy orzeczenia o wskazanej przez siebie treści.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 6 listopada 2023 r., sygn. akt VI Ka 645/23, uchylił pkt 2 i 6 zaskarżonego wyroku i sprawę oskarżonego W. P. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. przekazał Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania. Nadto zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) w punkcie 1 na podstawie art. 190a § 1 k.k. skazał oskarżonego na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- b) na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 2 lat,
- c) na podstawie art. 72 § 1 pkt 1 k.k. zobowiązał oskarżonego do pisemnego informowania sądu o przebiegu okresu próby co 4 miesiące,
- d) w punkcie 3 kwotę zadośćuczynienia podwyższył do 5000 zł.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy i kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciążył oskarżonego.

Skargę od tego wyroku, powołując się na art. 539a § 1 i 2 k.p.k., wniósł obrońca oskarżonego W. P.. Zaskarżył wyrok w jego części kasatoryjnej, zarzucając „naruszenie art. 437 § 2 k.p.k., poprzez jego zastosowanie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, podczas gdy nie zostały wypełnione przesłanki przewidziane w art. 437 § 2 k.p.k. do uchylenia orzeczenia Sądu pierwszej instancji”. Wniósł o „uchylenie zaskarżanego wyroku w całości” powinno być: w zaskarżonej części) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gliwicach.

W odpowiedzi na skargę Prokurator Rejonowy Gliwice - Zachód w Gliwicach oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wnieśli o jej oddalenie. Również oskarżycielka posiłkowa w sporządzonym przez siebie piśmie wskazała, że wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach uważa „za całkowicie zasadny i zasługujący na uwzględnienie”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem wbrew twierdzeniu jej autora, Sąd odwoławczy, wydając wyrok w części kasatoryjny, nie naruszył art. 437 § 2 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k. i art. 454 k.p.k. lub jeżeli jest

konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W konsekwencji ramy postępowania skargowego są nader wąsko zakreślone, czego autor przedmiotowej skargi zdaje się nie dostrzegać. Jedynym zadaniem Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego jest zbadanie - stosownie do podanej przyczyny wydania takiego wyroku - czy zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., czy sąd odwoławczy uchylił wyrok, mimo braku określonej w art. 454 § 1 k.p.k. przeszkody do wydania wyroku zmieniającego, względnie czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Jeżeli jako przyczynę wydania wyroku kasatoryjnego wskazano niedopuszczalność skazania oskarżonego przez sąd odwoławczy (przeszkoda określona w art. 454 § 1 k.p.k.), Sąd Najwyższy bada, czy zarazem w sposób stanowczy i umotywowany stwierdzono, że zebrany w sprawie materiał dowodowy uzasadnia skazanie, jako że w przeciwnym wypadku, przy wyrażeniu poglądu, iż np. po dokonaniu pogłębionej oceny dowodów, względnie uzupełnieniu materiału dowodowego, jedynie rysuje się możliwość skazania, wydanie wyroku kasatoryjnego nie jest dopuszczalne (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, OSNK 2018, nr 11, poz. 73). Natomiast w postępowaniu wywołanym wniesieniem skargi na wyrok sądu odwoławczego, odwołujący się do uregulowania zawartego w art. 454 § 1 k.p.k., nie jest zadaniem Sądu Najwyższego dokonanie oceny, czy zebrany w sprawie materiał dowodowy jest kompletny, jak też czy sąd *ad quem* prawidłowo go ocenił i zasadnie uznał, że zachowanie oskarżonego wyczerpuje znamiona czynu zabronionego, skutkiem czego było uwzględnienie wniesionej na niekorzyść oskarżonego apelacji. Byłoby to bowiem równoznaczne z nadaniem skardze charakteru nieznanej ustawie „superapelacji” i przejęciem przez Sąd Najwyższy, który w istocie miałby ponownie oceniać zarzuty apelacyjne, roli sądu odwoławczego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 24 stycznia 2019 r., II KS 11/18; z dnia 8 sierpnia 2019 r., II KS 12/19; z dnia 26 listopada 2021 r., V KS 29/21; z dnia 14 lipca 2022 r., III KS 44/22; z dnia 23 sierpnia 2022 r., IV KS 19/22; z dnia 27 kwietnia 2023 r., IV KS 13/23 i in.).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że Sąd Okręgowy w Gliwicach wprost stwierdził, iż wydał wyrok częściowo

kasatoryjny. właśnie z powodu konieczności respektowania ujętego w art. 454 § 1 k.p.k. zakazu skazania przez sąd odwoławczy oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji, w tym wypadku od popełnienia czynu z art. 207 § 1 k.k. W pisemnych motywach wyroku zaznaczył, że zarzuty prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej odnośnie uniewinnienia oskarżonego od przestępstwa znęcania okazały się trafne, bowiem „dowody oskarżenia wskazują na to, że oskarżony dopuścił się tego przestępstwa, zaś dowody obrony nie są w stanie podważyć tych przemawiających za winą oskarżonego”.

Pogląd ten dość obszernie uzasadnił, wskazując m.in., iż „nie można zgodzić się z Sądem Rejonowym, że w sprawie brak jest wiarygodnych dowodów potwierdzających popełnienie przez oskarżonego przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. na szkodę J. P.. Nie jest przekonująca ocena dowodów zaprezentowana przez Sąd I instancji”. Wyraził opinię, że powołane przez Sąd meriti zeznania świadków na potwierdzenie, iż do znęcania nie dochodziło, są „wątpliwe w swej wartości dowodowej” oraz że „relacje pokrzywdzonej podważają wyjaśnienia oskarżonego, zaś uznanie ich za wiarygodne nie przekonuje”.

W skardze jej autor przekonywał, że stanowisko Sądu Okręgowego jest błędne, bowiem „Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny dowodów i w żadnym stopniu nie przekroczył przepisów, w tym w szczególności reguły wynikającej z art. 7 k.p.k.”, natomiast Sąd *ad quem* „dokonał w sposób nieuprawniony oceny zeznań świadków” oraz „zamiast dokonać kontroli wyroku Sądu pierwszej instancji zdaje się dokonywać własnych ustaleń faktycznych opierając się na błędnych тезach”. Taki sposób argumentacji świadczy o niezrozumieniu przez obrońcę opisaną wyżej istoty postępowania skargowego, w ramach którego - co wcześniej zaznaczono - Sąd Najwyższy nie rozstrzyga, czy w razie uchylecia wyroku z uwagi na treść art. 454 § 1 k.p.k. słusznie sąd odwoławczy uznał, że prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowy uzasadnia skazanie osoby, którą sąd pierwszej instancji uniewinnił. Wywodzić, że skazanie nie powinno mieć miejsca, obrońca będzie mógł w ponowionym postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, którego nie pozbawia samodzielności jurysdykcyjnej wyrok Sądu odwoławczego i jego uzasadnienie.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy skargę oddalił, co skutkowało obciążeniem oskarżonego kosztami postępowania skargowego.

[J.J.]